

Janusz Kuczyński

Wyniki badań archeologicznych nad wczesnośredniowiecznym Opatowem przeprowadzonych przez Muzeum Świętokrzyskie w 1966 r.

Rocznik Muzeum Świętokrzyskiego 6, 437-453

1970

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JANUSZ KUCZYŃSKI

WYNIKI BADAŃ ARCHEOLOGICZNYCH
NAD WCZESNOŚREDNIOWIECZNYM OPATOWEM
PRZEPROWADZONYCH PRZEZ MUZEUM ŚWIĘTOKRZYSKIE
W 1966 R.

Autor niniejszej pracy nie stawia sobie celu zreferowania historii powstania oraz początkowych faz rozwojowych Opatowa, lecz jedynie przedstawienie wyników prac archeologicznych dokonanych nad przytoczonym w tytule zagadnieniem. Z uwagi jednak na całokształt problematyki wiążącej się z tym miastem wydaje się konieczne przytoczenie najogólniejszych informacji o jego początkach. Informacje te bowiem, wprowadzając w tematykę, uzasadniają zarazem cel badań oraz zakres prac wykopaliskowych przeprowadzonych w 1966 r.

Opatów w okresie wczesnośredniowiecznym był niewątpliwie obok Sandomierza, Radomia i Wiślicy jednym z najważniejszych ośrodków ówczesnego osadnictwa na obecnej Ziemi Kieleckiej. Jednak rola Opatowa, jako ośrodka wczesnośredniowiecznego życia, przyciągała dotychczas uwagę badaczy w stopniu raczej drugorzędym. Jako pierwszoplanowe dominowało natomiast zainteresowanie tamtejszą kolegiatą, zaliczającą się bezspornie do czołowych pomników naszej architektury romańskiej. Zainteresowanie potęgował fakt, że obiekt ów mimo wysokiej swej klasy architektonicznej (co w jakimś, zapewne dużym stopniu określało niepoślednią jego rangę) przedstawia się nader zagadkowo w świetle zachowanego, a niezwykle szczupłego zasobu materiałów źródłowych. I tak nie jest ustalona osoba fundatora, nieznany pozostaje dokładny czas powstania, nie jest wreszcie sprecyzowana funkcja, jaką kolegiata miała pełnić w myśl pierwotnych projektów, wykraczających — jak nieodparcie świadczy o tym rozmach jej architektonicznego założenia — ponad rolę li tylko prowincjonalnego ośrodka oddziaływania sakralnego.

Tak więc zainteresowanie kolegiatą jako tematem wiodącym wpłynęło na profil przeprowadzonych dotychczas prac badawczych — głównie architektonicznych i historycznych¹. Archeologiczne natomiast rozpoznanie wcze-

¹ W. Fudalewski *Miasto Opatów podług miejscowych źródeł i podań*, Warszawa 1895; W. Łuszczkiewicz *Kościół kolegiacki Św. Marcina w Opatowie*, „Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce”, t. VI, 1897, s. 17—41; Z. Świechowski *Kościółec, Opatów*, Warszawa 1954; autor podaje tam omówienie najważniejszych pozycji dotyczących Opatowa.

śnośredniowiecznego Opatowa było do niedawna traktowane zdecydowanie drugorzędnie².

W tej sytuacji, dążąc do pełniejszego zbadania początków Opatowa, dział archeologiczny Muzeum Świętokrzyskiego zdecydował się przeprowadzić badania archeologiczne, dotyczące poznania pierwszych faz jego istnienia. Jako miejsce prac wykopaliskowych przyjęto dzielnicę miasta usytuowaną na przeciętym wąwozem wzgórza lessowym położonym na północnym brzegu rzeczki Opatówki (Łukawy). Dodać należy, że poszczególne człony opisanego wzgórza noszą zachowane do obecnych czasów nazwy „Żmigród” i „Zamczysko”. Uzasadnienie obrania tego, a nie innego miejsca pod prace badawcze zostało zdeterminowane stanem badań nad wczesnośredniowiecznym Opatowem.

Tak źródła historyczne³, jak i opracowania⁴ oparte na badaniach, są w zasadzie zgodne w dopatrywaniu się na terenie „Żmigrodu” i „Zamczyska” najstarszego etapu osadnictwa wczesnośredniowiecznego na terenie Opatowa. Tam też historycy zgodnie lokalizują pierwszy kościół opatowski pod wezwaniem Panny Marii. Pierwotna ta osada została następnie przeniesiona na wzgórze położone na przeciwnym, czyli południowym brzegu Opatówki, na którym to znajduje się również wzniesiona prawdopodobnie u schyłku XII w.⁵ romańska kolegiata pod wezwaniem Św. Marcina. Lokacja miasta, dokonana przez Leszka Czarnego w 1282 r. na życzenie władającego tym terenem biskupa lubuskiego Wilhelma⁶, zdaje się z całą niemal pewnością dotyczyć osiedla usytuowanego już w nowym miejscu.

W chwili przystąpienia do badań rozpoznanie archeologiczne wczesnośredniowiecznych początków Opatowa przedstawiało się zenująco nikle. Pierwsza wzmianka o reliktach osady wczesnośredniowiecznej usytuowanej w pobliżu obecnego klasztoru bernardyńskiego, a więc na terenie wzgórza „Żmigród—Zamczysko”, pochodzi z lat 1901—1902 od W. Demetrykiewicza⁷. Dotyczy ona znalezisk dokonanych przez ks. K. Targowskiego⁸. Nieco pełniejsze rozpoznanie archeologiczne, o którym wiadomo dziś jedynie ze

² Pomijając prace wykopaliskowe, dotyczące epoki neolitu, jako nie związane z poruszaną problematyką.

³ J. Długosz *Liber beneficiorum...*, t. II, Kraków 1864, s. 498.

⁴ T. Manteuffel, Z. Tomaszewski, J. Gąsowski *Sprawozdanie z badań przeprowadzonych w okresie od 7 do 30 maja 1953 r. nad osadnictwem wczesnośredniowiecznym i architekturą romańską w Opatowie*, „Przegląd Historyczny”, t. XLV, z. 4, Warszawa 1954, s. 691—721; A. Tomaszewski, J. Kuczyński *Sprawozdanie z badań przeprowadzonych w okresie od 30 czerwca do 10 lipca 1964 r. nad architekturą romańską w Opatowie*, „Rocznik Muzeum Świętokrzyskiego”, t. III, 1966, s. 105—123; *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. III, z. 7, Powiat opatowski, Warszawa 1959, s. 39 i 47.

⁵ A. Tomaszewski, J. Kuczyński, op. cit., s. 116

⁶ W. Fudalewski, op. cit., s. 12; *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. VII, 1886, s. 546.

⁷ *Sprawozdanie z posiedzeń odbytych w latach 1901—1902*, „Materiały antropologiczno-archeologiczne i etnograficzne”, t. VI, 1903 r., s. XIII.

⁸ K. Targowski *Zabytki z dołu ze szczątkami przedhistorycznymi w Opatowie oraz nieco wiadomości o zabytkach w najbliższej okolicy*, „Światowit”, t. V, Warszawa 1904, s. 176—178.

wzmianki archiwalnej, przeprowadził J. Żurowski w 1932 r., odkrywając „plany domostw, najprawdopodobniej wczesnohistorycznych”⁹. Następne zainteresowanie „Żmigrodem” i „Zamczyskiem” datuje się dopiero na lata powojenne. W 1953 r. równorzędnie z badaniami architektoniczno-archeologicznymi przy kolegiacie przeprowadzono również rozpoznawcze wiercenia na terenie wymienionych wzgórz. Założono wówczas dziesięć otworów wiertniczych, przecinających całe stanowisko wzdłuż linii prostej o długości 280 m. Wiercenia te dostarczyły informacji o miąższości zalegających warstw kulturowych oraz pomnożyły przyczynki umożliwiające wstępne datowanie stanowiska. Stwierdzono między innymi, że całec na zachodnim skraju „Zamczyska” zalega na głębokości 3,6 m. Miąższość warstw maleje w miarę posuwania się ku wschodowi, osiągając na wschodnim, łagodnym stoku „Żmigrodu” jedynie 0,5 m. Dalsze wnioski wyciągnięte na podstawie wierceń, a hipotetycznie zakładające istnienie na omawianym obszarze grodu oraz dwóch osad z nim związanych, nie są jednak dostatecznie udokumentowane¹⁰.

Powierzchniowe rozpoznanie dokonane pod kątem ustalenia zasięgu powierzchniowego występowania materiałów wczesnośredniowiecznych, a zatem uzyskania przyczynków zmierzających do określenia powierzchni zajmowanej przez osadnictwo, przeprowadził w 1957 r. dział archeologiczny Muzeum Świętokrzyskiego¹¹.

W latach 1964 i 1965 miały miejsce kolejne prace badawcze przy kolegiacie. Prace te, o profilu archeologiczno-architektonicznym, realizowane były na zlecenie Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Kielcach przez Zakład Historii Sztuki i Architektury Politechniki Warszawskiej oraz Muzeum Świętokrzyskie. Pomijając tu ich wyniki w zakresie ustaleń dotyczących romańskiej kolegiaty¹², wspomnieć należy, że momentem nieobojętnym dla całokształtu problematyki związanej z wczesnośredniowiecznymi dziejami Opatowa było stwierdzenie, iż w bezpośrednim sąsiedztwie kolegiaty Św. Marcina nie istniało wcześniejsze ani też chronologicznie równorzędne jej osadnictwo wczesnośredniowieczne. Jedyne uzyskane relikty wczesnośredniowieczne tematycznie i chronologicznie wiązały się ze wznoszeniem kolegiaty.

Teren badań — wzgórze lessowe — położony jest w północno-zachodniej części dzisiejszego miasta, w trójkącie, jaki tworzy rzeka Opatówka i szosa z Opatowa do Ostrowca Świętokrzyskiego. Wzgórze to, pierwotnie jednolite, jak już zostało wspomniane, dzieli obecnie wawóz na dwie części. Część większa — zachodnia, opadająca łagodnie ku dolinie Opatówki nosi nazwę „Żmigród”. Na jej kulminacji wznosi się kościół i klasztor oo. Bernardynów sięgający swą historią XV wieku. Część wschodnia, mniejsza, zwana „Zamczyskiem”, kończy się od strony wschodniej i południowej stromym zboczem, u którego podnóża przebiega szosa do Ostrowca Świętokrzyskiego.

Badaniami archeologicznymi objęto obie części wzgórza. Trzy małe wykopy o charakterze sondażowo-rozpoznawczym zlokalizowano na „Zamczysku”. Jeden z wykopów mieścił się w jego centrum, stanowiącym zarazem

⁹ „Z otchłani wieków”, t. VII, 1932, z. 1, s. 24.

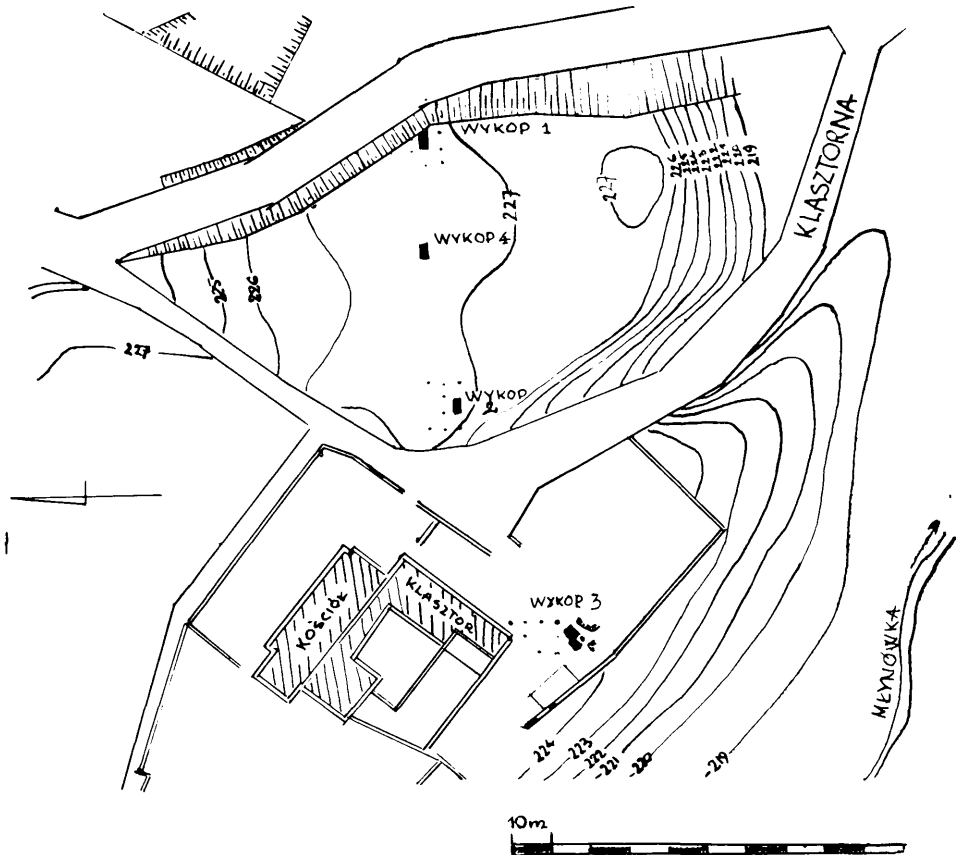
¹⁰ T. Manteuffel, Z. Tomaszewski, J. Gąsowski, op. cit., s. 699—701.

¹¹ Materiały oraz archiwalia w dziale archeologicznym Muzeum Świętokrzyskiego.

¹² A. Tomaszewski, J. Kuczyński, op. cit., s. 105—123.

kulminację tej części wzgórza. Dwa pozostałe wykopy usytuowano przy przeciwnych krawędziach stoku wzgórza. Celem badawczym była dążność do uzyskania możliwie najszerszego zasobu informacji o byłym osadnictwie wczesnośredniowiecznym.

Odmienny cel przyświecał eksploracji wykopu usytuowanego na „Żmigrodzie”, w miejscu, w którym przed paroma laty podczas prac ziemnych natrafiono na mur kamienny. Zachodziła więc konieczność weryfikacji tego muru, co do którego istniało podejrzenie, że mógł być fundamentowym wątkiem pierwszego opatowskiego kościoła pod wezwaniem Panny Marii, a który najprawdopodobniej wzniesiony był na „Żmigrodzie”. Wspomniana odrębność problemowa poszczególnych wykopów jest podstawą, dla której opis i wyniki prac archeologicznych podane są nie według kolejności wykopów.



Ryc. 1. Opatów. Plan sytuacyjny terenu badań

Na tak określonych miejscach przystąpiono do badań wykopaliskowych. Realizowano je w okresie od 19 września do 7 października 1966 r. Wszystkie wykopy usytuowano wzdłuż osi północ-południe, nawiązując je do uprzednio założonej i zniwelowanej, jednolitej dla „Zmigrodu” i „Zamczyńska” siatki podziału arowego stanowiska.

Przystępując do opisu prac badawczych i ich wyników, wydaje się celowe przytoczenie jednej uwagi ogólnej, której zamieszczenie przyczyni się do skrócenia opisu poszczególnych warstw. Zasadniczym składnikiem strukturalnym warstw kulturowych był mianowicie less, stanowiący podłoże geologiczne całego stanowiska. Stąd też wynika gliniastość i duża spoistość wszystkich warstw. W zależności od rodzaju i ilości domieszek, zazwyczaj organicznych, poszczególne warstwy różnią się między sobą. Jednak różnice te dotyczą przede wszystkim zabarwienia oraz w znacznie już mniejszym zakresie — stopnia spoistości.

Wykop 1 — usytuowany przy górnej krawędzi wschodniego spadziwego stoku „Zamczyńska” opadającego ku ulicy Kościuszki. Wymiary wykopu wynosiły 4×2 m.

W wyniku dokonanej eksploracji ujawniono następujące uwarstwienie oraz powiązany z nim inwentarz zabytkowy:

1. Do głębokości 0,65 m jednolita warstwa o intensywnym szarobrunatnym zabarwieniu, bez wyróżniającej się wierzchniej warstwy humusowej. W warstwie wystąpiły liczne fragmenty ceramiki wczesnośredniowiecznej oraz nowożytnej. Te ostatnie — zlokalizowane głównie w górnej części warstwy i występujące w coraz mniejszym natężeniu do głębokości 45—50 cm. Na głębokości 64 cm uzyskano żelazny duży tasako-mieczyk.

2. Wyraźniejsze zarysowana warstwa gliniasta barwy szarozółtej, miejscami jakby poprzecinana pasmami o nieco ciemniejszym zabarwieniu. Miąższość warstwy od 2 do 5 cm. W części wschodniej wykopu, bezpośrednio pod nią, zalegało pasmo czarnej barwy, zawierające liczne drobne węgielki drzewne. W pasmie tym, o miąższości od 2 do 4 cm, uzyskano nóż żelazny o profilowanym wykroju.

3. Warstwa ciemnobrunatna o miąższości od 12 cm do 24 cm. W części zachodniej skupisko silnie przepalonych granitów oraz bryły polepy i osmalone piaskowce. Liczne skorupy wczesnośredniowieczne — przy czym egzemplarze znajdujące się w środowisku przepalonych kamieni oraz polepy były silnie osmalone obustronnie.

4. Warstwa analogiczna do warstwy drugiej, wyraźniej wykształcona w części wschodniej wykopu i niemal nieuchwytna w przeciwległym jego krańcu. Miąższość od 2 cm do 5 cm. Kulturowo jałowa.

5. Poniżej, w części środkowej wykopu, do głębokości 1,62 m warstwa brunatna, gwałtownie jaśniejąca w części spągowej i przechodząca płynnie w calec. W części wschodniej granica między calem a warstwą kulturową zarysowana była ostro. W części zachodniej wglębienie o nieregularnym zarysie sięgające do głębokości 1,90 m i również ostro odcinające się od stropu calca. Ceramika (wyłącznie wczesnośredniowieczna) wystąpiła mniej licznie niż w warstwach górnych. Ponadto jeden żelazny klucz.

Wykop 4 — usytuowany w środkowej, kulminacyjnej części „Zamczyńska”, mniej więcej w połowie odległości między wykopami nr 1 i nr 2. Wymiary wykopu 4×2 m.

Przeprowadzona eksploracja ujawniła zupełne przemieszanie warstw w wyniku zagospodarowania tego miejsca w początkach XIX w. W części

zachodniej wykopu natrafiono na okrągłą zasypaną studnię, nie cembrowaną, o średnicy około 1,5 m. Wypełnisko studni wyeksplorowano jedynie do głębokości 2,5 m, uznając dalsze prace za niecelowe. Na wspomnianej głębokości natrafiono na szkielet psa. W pozostałej części wykopu dotarto do calca zalegającego na głębokości 1,30 m — 1,95 m.

Uzyskany materiał zróżnicowany jest chronologicznie od okresu wczesnośredniowiecznego do XIX w. włącznie. Ten ostatni najobficiej występował w studni — wymienić warto duże i dobrze zachowane fragmenty kasku kirasjerskiego, przypuszczalnie z okresu napoleońskiego lub powstania w 1830 r., oraz „objaśniacz” do świec, czyli specjalne nożyczki ze zbiorniczkiem na knoty. Materiał wczesnośredniowieczny reprezentowany był przez dużą ilość skorup, analogicznych do uzyskanych z wykopów nr 1 i nr 2. Ponadto wystąpiły dwa żelazne noże, kościane szydło oraz pierścionek wykonany ze splecionych ze sobą kilku (czterech lub pięciu) krótkich pręcików brązowych. Przedmioty te zostaną uwzględnione przy dalszej analizie materiału. Mimo bowiem, iż nie znajdowały się w pierwotnym układzie stratygraficznym, są jednak ważne jako przyczynki chronologiczne.

Wykop 2 — usytuowany w górnej części łagodnego zachodniego stoku „Zamczyska” opadającego w kierunku wąwozu oddzielającego go od „Zmirodu”. Wymiary wykopu 4 × 2 m.

1. Humus o szarobrunatnym zabarwieniu, zalegający w zależności od miejsca do głębokości 25—30 cm. Prócz materiałów nowożytnych występowała w nim duża ilość drobnych na ogół skorup wczesnośredniowiecznych.

2. Warstwa o intensywnie brunatnym zabarwieniu, miejscami widoczne domieszki popiołu. Spąg warstwy na głębokości 85—95 cm. W warstwie duża ilość skorup wczesnośredniowiecznych, często nawet duże fragmenty naczyń. Materiał ten rozmieszczony był w warstwie równomiernie. Sporadycznie trafiały się połupane kości zwierzęce oraz kawałki żużla — tak kości, jak i żużel, występowały wyłącznie w spągu warstwy. Warstwa była ponadto przecięta w środkowej części późniejszym wykopem, sięgającym głębokości 75 cm. Wypełnisko wykopu zawierało okruchy wapna oraz kilka fragmentów dachówek. Świadectwem znacznego przemieszania warstwy (wyłączając część zniszczoną wykopem) było znaczne rozprzestrzenienie skorup w układzie pionowym. Wylepiane naczynia pochodziły ze skorup występujących na głębokości od 39—95 cm. Ponadto przy wschodniej ścianie wykopu część paleniska złożonego ze zgrupowanych kamieni (piaskowce i przepalone silnie granity) w środowisku silnie przepalonego lessu. W obrębie paleniska liczne węgle drzewne oraz skorupy i kości zwierzęce.

3. Poniżej warstwy nr 2 zalegał do głębokości 1,10—1,20 m nieregularny zespół warstewek o brunatnym zabarwieniu. Warstewki te oddzielone były od siebie cienkimi pasmami żółtego lessu oraz lessu zabarwionego domieszkami na kolor żółtazary. Nieliczne skorupy występowały wyłącznie w warstewkach ciemno zabarwionych. Prócz skorup uzyskano w najwyższej warstewce silnie uszkodzony przedmiot żelazny — najprawdopodobniej szydło.

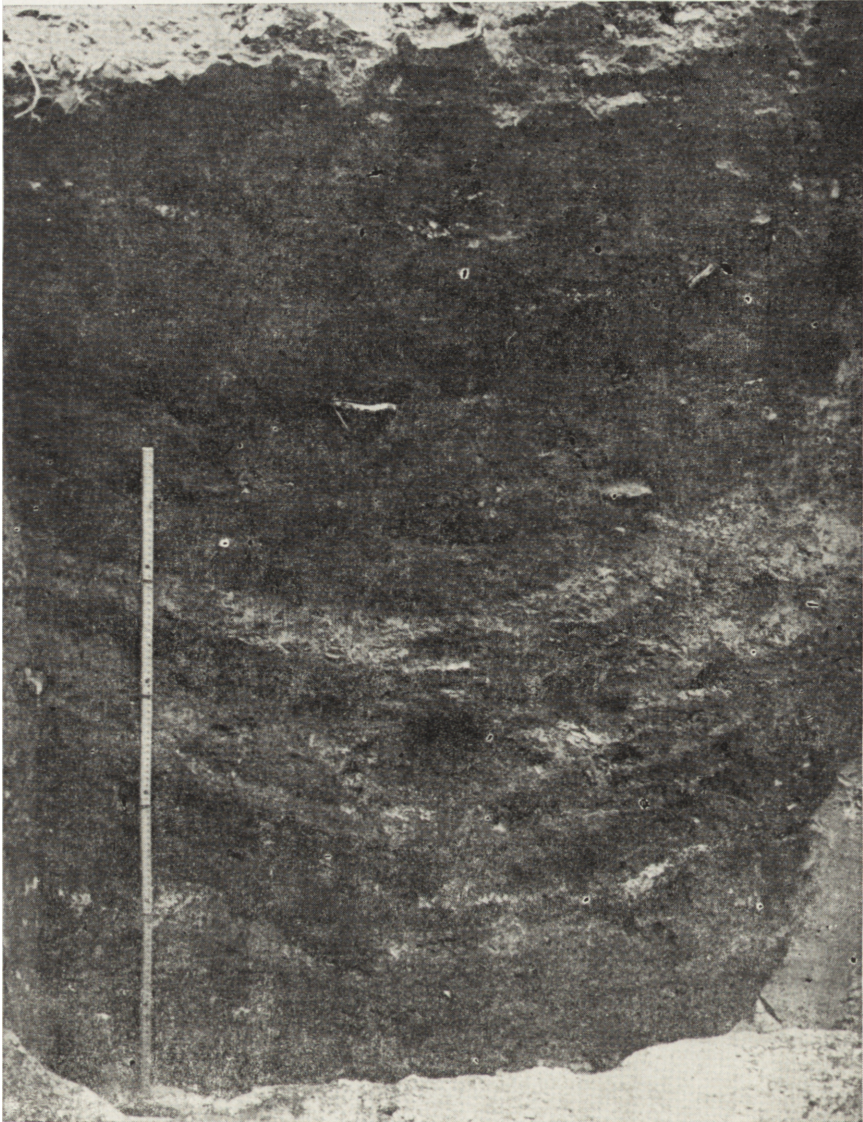
4. Pod opisanym zespołem warstewek oddzielone od nich lekko zszarzałym lessem występowały niewielkie gniazda o mocno szarym wypełnisku, sięgające do głębokości 1,85 m. Inwentarz zabytkowy składał się z kilku skorup kultury pucharów lejkowatych.

5. W północno-zachodnim narożu wykopu ujawniono część głębokiej workowatej jamy, sięgającej dnem do głębokości 1,75 m. Uwarstwienie jamy w jej górnej i środkowej części kształtowało się poziomo. Natomiast po bo-



Ryc. 2. Opatów. Wykop 2 — widok po osiągnięciu 50 cm głębokości

kach i w części dolnej warstwy ułożone były niemal półkuliście — zgodnie z kształtem dna jamy. Całe to wypełnisko posiadało zasadniczo ciemnobrunatne zabarwienie, z wyłączeniem przewarstwiających je kilkunastu pasm mało zanieczyszczonego lessu. Jedno z pasm, usytuowane mniej więcej w połowie głębokości jamy, odznaczało się nieco większą od pozostałych miąższością. W wypełnisku jamy wystąpiło dużo skorup wczesnośredniowiecznych, zgrupowanych zwłaszcza w jej spągowych partiach. Ponadto — również w spągu — sporo połupanych kości zwierzęcych. Natomiast jedyny przedmiot żelazny — nóż — znajdował się w górnej części wypełniska, bezpośrednio nad pasmem jasnego lessu.



Ryc. 3. Opatów. Wykop 2 — wypełniko jamy, widocznej w profilu północnym

ANALIZA MATERIAŁÓW Z WYKOPÓW NR 1, 4 i 2

Ceramika ze wszystkich trzech wykopów reprezentuje w swej przeważającej większości ujednolicony typ garnka o niskiej szyi, dość kulistym brzuścu oraz silnie wykształconych profilach wylewów. Drugim typem, występującym daleko mniej licznie, są naczynia z cylindryczną szyjką. Wy-

stępują przy tym dwa podtypy tych naczyń — z zupełnie pionowymi ściankami szyi oraz z szyjami lekko odchylonymi od pionu w kierunku wewnętrznym, przez co szyja nabiera kształtu lekko stożkowego. Prócz opisanych typów wystąpiło kilka naczyń beczułkowatych bez wyodrębnionej szyi. Zupełnie odmienną formę, odbiegającą od opisanego materiału, reprezentuje jedna duża skorupa. Niestety zbyt mały fragment naczynia nie pozwala odtworzyć pełnego jego kształtu. Jest to fragment brzuśca naczynia posiadającego otwór ujęty od zewnątrz w długą tulejkę glinianą. Być może, naczynie to spełniało funkcję zbliżoną do dzisiejszego czajnika.

Średnice wylewów najczęściej występujących naczyń o typie „garnka” kształtują się następująco: w wykopie nr 1 mieszczą się między 12 a 23 cm, przy czym grupa zawarta między 14 a 20 cm obejmuje 78% całości materiału; w wykopie nr 4 występują w granicach 10—26 cm, i tu średnice 12—20 cm stanowią 75%; w wykopie nr 2 średnice zawarte są w granicach 13—24 cm, zaś grupa 17—22 cm obejmuje 76% materiału. Zaznaczyć tu trzeba o dwóch naczyniach, odbiegających średnicami od podanych. W jednym przypadku średnica wynosiła 9 cm, a w drugim 31 cm.

Średnice den odpowiednio posiadają następujące wymiary: wykop nr 1: dna o średnicach 7—12 cm, z nich grupa 7—10 cm obejmuje 90% materiału; wykop nr 4: średnice 4—13 cm, przy czym grupa 6—11 cm obejmuje 82% materiału; w wykopie nr 2 średnice den wynoszą 7—13 cm, z nich grupa 8—12 zawiera 89% materiału.

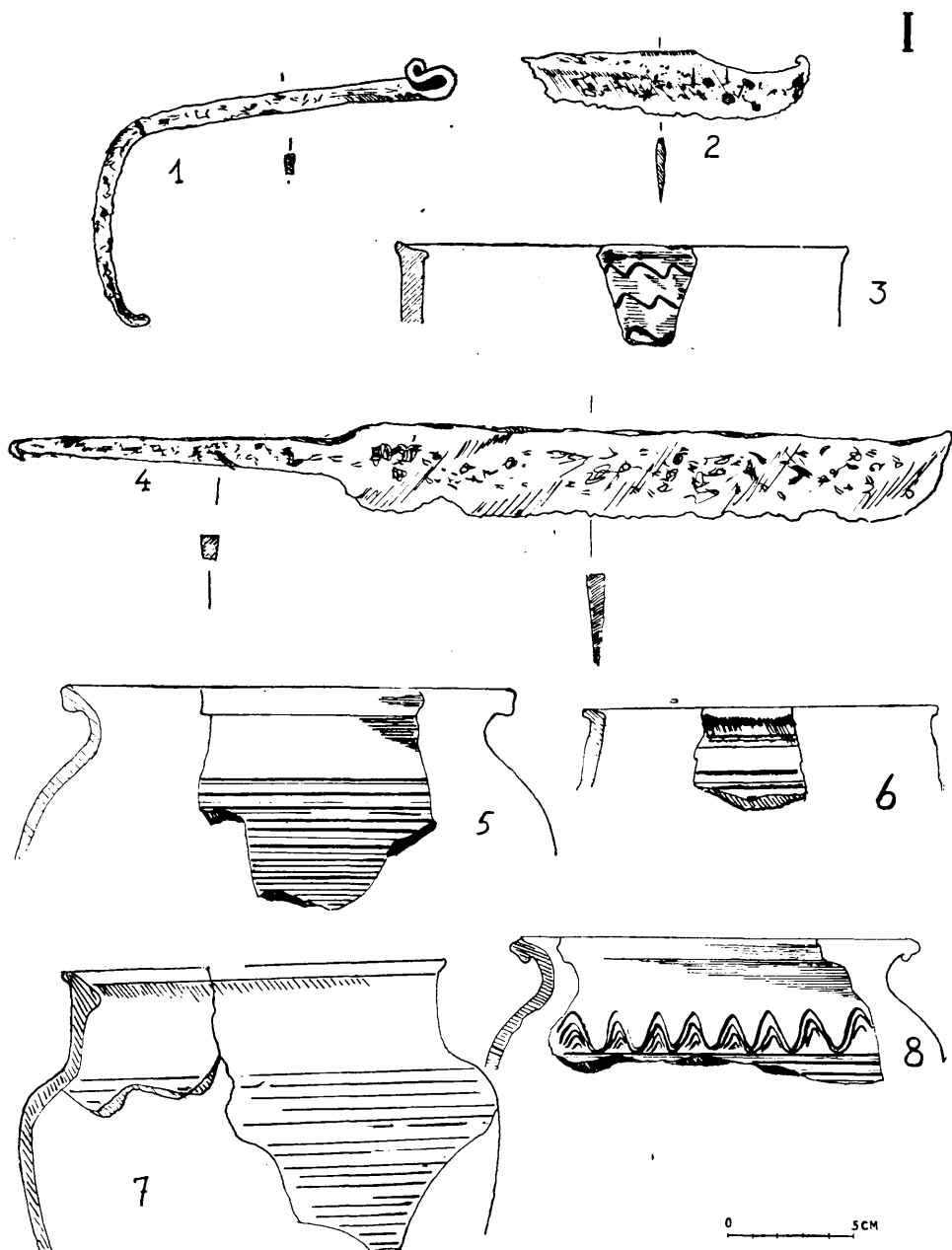
Z powyższych zestawień wynika, że najczęściej użytkowano naczynia gliniane o pewnych określonych wielkościach, z których znane są dwa wymiary: średnice wylewów, wynoszące około 14—20, oraz średnice den, wynoszące około 7—11. Warto przy okazji wspomnieć, iż analogiczne pomiary wykonane nad materiałem ceramicznym z IX—XI-wiecznej osady na zboczu Góry Grodowej pod Tumlinem (pow. Kielce) dostarczyły bardzo zbliżonych wyników — to znaczy dla wylewów 16—20 cm oraz 8—10 cm dla den naczyń¹³.

Występująca na naczyniach ornamentyka ogranicza się do dwóch przewodnich motywów: dookolnych żłobkowań i linii falistych, tak pojedynczych, jak i wielokrotnych (najczęściej podwójnych i potrójnych). Ponadto sporadycznie występowały rzędy ukośnych nacięć, umiejscowione zazwyczaj u podstawy szyi naczynia. Prosta ta z reguły ornamentyka występowała wyłącznie na górnych częściach brzuśców. Niekiedy tylko dookolne żłobkowania obejmowały niższe ich partie.

Poziom technicznego wykonania naczyń przeważającej ilościowo grupy materiału jest wysoki. Dominują starannie obtoczone i silnie wypalone garnki cienkościenne. Szczególnie doskonałą techniką wykonania odznaczają się zwłaszcza naczynia z cylindryczną szyjką. Pod względem zastosowanego surowca wybijają się liczebna grupa naczyń wykonanych z białej lub jasnoszarej po wypaleniu gliny, typowej we wczesnym średniowieczu dla lessowego regionu sandomiersko-opatowskiego.

Pod względem chronologicznym materiały ceramiczne określić można najogólniej jako XII—XIII-wieczne, nie wykluczając przy tym możliwości pochodzenia niektórych nawet z XI wieku. Nieco ściślej, bo na schyłek XII

¹³ J. Kuczyński, Z. Pyzik *Wyniki badań nad osadnictwem wczesnośredniowiecznym na Górze Grodowej, pow. Kielce*, „Rocznik Muzeum Świętokrzyskiego”, t. IV, 1967, s. 103.



Ryc. 4. Opatów. Materiały z wykopu 1 (nr 1—4) i wykopu 2 (nr 5—8).

1 — klucz żelazny, 2 — nóż żelazny, 3 — fragment wylewu naczynia z cylindryczną szyjką,
4 — tasak (mieczyk?), 5—8 — typowe fragmenty naczyń

wieku, datowana jest grupa naczyń wykonanych z białej gliny¹⁴ oraz naczynia beczułkowate, znane dotychczas na terenie Kielecczyny z Sandomierza¹⁵. Naczynia beczułkowate datowane są na wiek XII oraz pierwszą połowę wieku, XIII. Poza obszarem Opatów—Sandomierz występują również na Pomorzu Zachodnim, gdzie jednak wiążą się z materiałami IX—XI-wiecznymi¹⁶.

W przypadku fragmentu naczynia przywodzącego porównanie do czajnika nie można, z braku materiału porównawczego, silić się na miarodajniejsze ustalenia chronologiczne — poza przypuszczeniem opartym na sposobie jego wykonania i wskazującym jego XI—XII-wieczne pochodzenie. Wiele egzemplarzy, zwłaszcza odznaczających się doskonałością techniczną oraz ostrzejszym wyprofilowaniem wylewów, wydaje się być niezaprzeczalnie z XIII w. Zarazem pewne mniej liczne skorupy, bardziej prymitywne, można w zasadzie przypisywać produkcji X—XI-wiecznej. Grupa naczyń z cylindryczną szyjką na podstawie obserwacji stratygraficznej wydaje się zgodna pod względem chronologicznym z dotychczasowymi ustaleniami¹⁷.

Zastanawiając się nad chronologią materiału ceramicznego, brać należy pod uwagę nie tylko formalne względy typologiczne, lecz i specyfikę, zwłaszcza stratygraficzną, stanowiska. Wyłączając z dalszych rozważań wykop nr 4, jako całkowicie przemieszany kulturowo, zatrzymać się należy nad sytuacją pozostałych dwóch wykopów. I tak materiał ceramiczny był w zasadzie równorzędny we wszystkich warstwach, z tym jednak, iż skorupy przypuszczalnie X—XI-wieczne występowały na ogół w warstwach dolnych. Zachodzi tu pytanie, czy zróżnicowanie chronologiczne materiału nie jest tylko pozorne. Czy ceramika, traktowana jako „młodsza”, nie odzwierciedla po prostu produkcji wysoko wyspecjalizowanych warsztatów garncarskich, których wyroby użytkowano równolegle z prymitywniejszymi naczyniami wykonywanymi na własne potrzeby przez poszczególne rodziny, a które to naczynia skutkiem pewnej nieporadności technicznej sprawiają wrażenie okazów starszych, typologicznie wcześniejszych¹⁸. Odpowiedzi negatywnej dostarcza jednak charakter uwarstwień wykopów nr 1 i 2, uwidoczniający przynajmniej dwufazowość formowania się uwarstwień. Znaczna miąższość warstw również pozwala przypuszczać, iż ich postawanie nie było krótkotrwałym aktem, lecz musiało się dokonywać na większej przestrzeni czasowej.

Przedmioty metalowe wystąpiły na ogół nielicznie. Nie reprezentują też form precyzyjnie datujących. Proste noże żelazne były w powszechnym i długotrwałym użyciu. Jeden z nich, o profilowanym wykroju ostrza i uchwytu, być może pełnił raczej funkcję brzytwy. Jednak i w tym przypadku nie jest to materiał datujący. To samo dotyczy szydła oraz tesa-

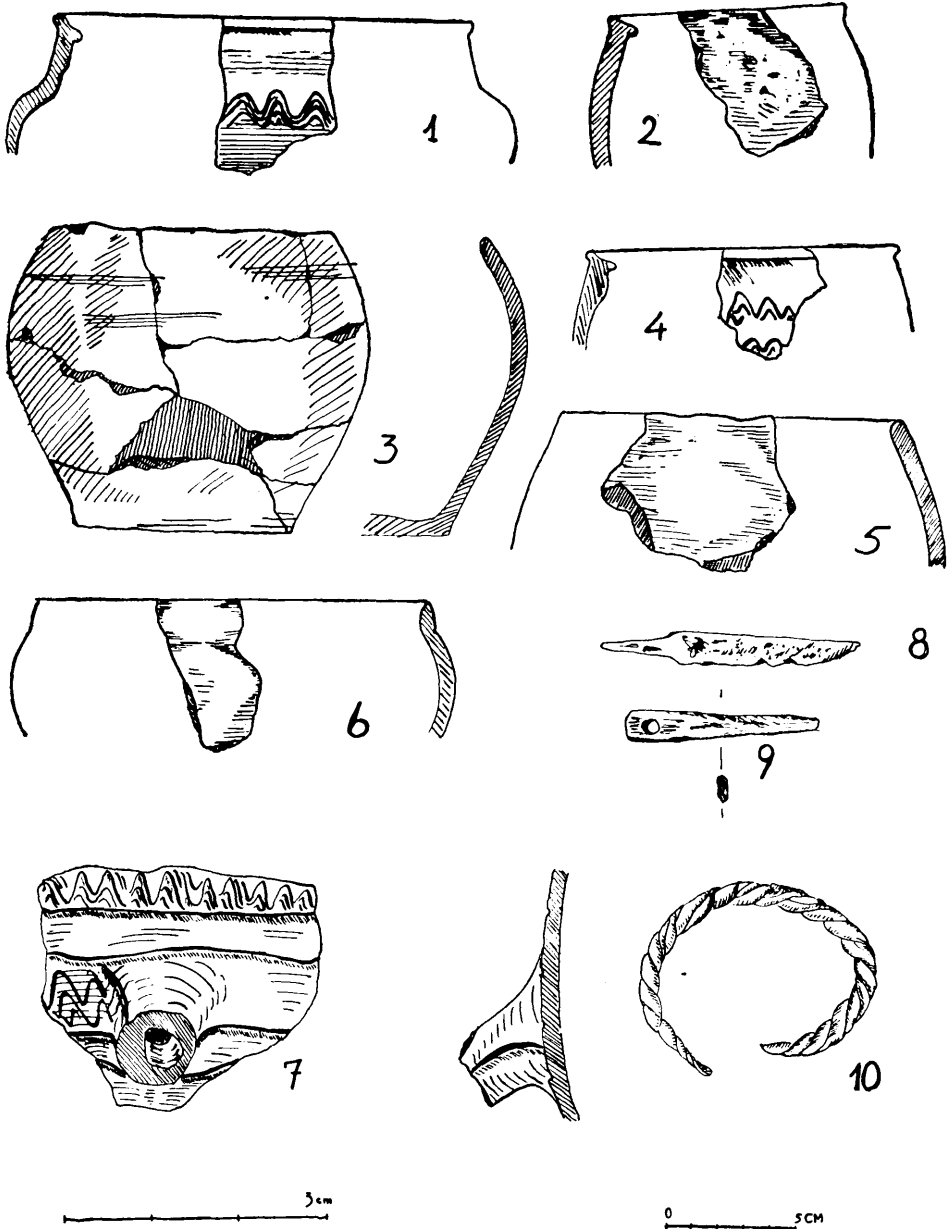
¹⁴ T. Manteuffel, Z. Tomaszewski, J. Gąssowski, op. cit., s. 700.

¹⁵ E. Gąssowska *Uwagi o chronologii i typologii wczesnośredniowiecznej ceramiki z Sandomierszczyzny*, s. 158, 165 oraz tabl. 1.

¹⁶ „Materiały Zachodniopomorskie”, t. VII/1961, s. 316—318, tabl. I; t. VIII/1962, s. 287—288, tabl. I—II.

¹⁷ K. Musianowicz *Mazowieckie naczynia z cylindryczną szyjką na tle słowiańskiego materiału porównawczego*, *Wiadomości Archeologiczne*, t. XVIII, z. 1—2, s. 365—367.

¹⁸ J. Kuczyński *Wyniki badań dawnego zespołu zamkowego w Pińczowie*, „Rocznik Muzeum Świętokrzyskiego”, t. V, 1968, s. 207.



Ryc. 5. Opatów. Materiały z wykopu 2 (nr 1—7) i wykopu 4 (nr 8—10).

1 — fragment naczynia z cylindryczną szyjką, 2—6 — fragmenty naczyń beczułkowatych, 7 — fragmenty naczynia z otworem otoczonym rurką glinianą, 8 — nóż żelazny, 9 — sztydo kościane, 10 — pierścionek brązowy

ko-mieczyka. Ten ostatni nie posiada bodajże analogii na naszych terenach. Istnieją tylko pewne pośrednie przyczynki, by łączyć go z XIII-wieczną wytwórczością¹⁹. Haczykowany klucz również w nie zmieniającej się formie występuje poprzez całe wczesne średniowiecze²⁰. Brązowy pierścionek wykonany ze splecionych ze sobą pręcików jest jedynym okazem stosunkowo dobrze datowanym ze względu na liczne opracowane analogie²¹, dzięki czemu pochodzenie jego określić można na czas zawarty między drugą połową XI a połową wieku XII. 'Szczególna więc szkoda, że pochodzi z przemieszanych uwarstwień wykopu nr 4.

Przedmioty inne — do tej kategorii zalicza się jedynie małe sztydło kościane z przewierconą dziurką. Podobnie jak większość przedmiotów metalowych nie stanowi ono oznacznika chronologicznego.

WNIOSKI BADAWCZE Z WYKOPOW NR 1, 4 i 2 NA „ZAMCZYSKU”

Całokszałt przeprowadzonego rozpoznania archeologicznego upoważnia mimo swej niezaprzeczalnej wycinkowości do wysunięcia pewnych udokumentowanych wniosków. I tak czasokres trwania osadnictwa wczesnośredniowiecznego na terenie „Zamczyska” ująć można w ramy chronologiczne zawarte między schyłkiem XI a połową XIII wieku. Górna granica pokrywa się z dotychczasowymi ustaleniami historycznymi i archeologicznymi²². Jest jednak pewne, że w przytoczonym okresie zachodziły nierównomierności w odbywających się procesach osadniczych. Zarysowuje się zwłaszcza dwufazowość rozwoju istniejącej na „Zamczysku” osady. Oczywiście osady wczesnośredniowiecznej, gdyż materiały neolitycznej kultury pucharów lejkowatych nie są brane pod uwagę, jako nie związane z tematem badań.

Pierwsza, najwcześniejsza faza osadnicza udokumentowana jest zespołem warstw spagowych. Nie wykazuje ona przy tym większego nasilenia osadniczego. Przypuszczalnie wówczas teren wykopu nr 2 znajdował się jeszcze poza obrębem zabudowań osady i był użytkowany chyba wyłącznie w celach rolniczych. Chronologicznie fazę tę, hipotetycznie zresztą, umiejscowić można w czasie między końcem XI a początkami XII wieku.

Odnotowana w warstwach wykopów nr 1 i 2 jakby przerwa osadnicza, udokumentowana oddzielającymi poszczególne grupy warstw pasmami czystego lub niemal czystego lessu, nie jest w obecnym stanie badań możliwa do bliźszego wyjaśnienia.

Uwarstwienia górne, niestety miejscami silnie przemieszane, poświadczają intensyfikację osadniczą. Osada w drugiej fazie zajmowała już znacznie większy obszar, między innymi miejsce wykopu nr 2. Świadczy o tym choćby palenisko, wiążące się z istniejącą tu zabudową mieszkalną. Zwraca przy tym uwagę dokładne wyrównanie gruntu pod paleniskiem — ślad niwelacji stropu starszej warstwy w związku z zakładaniem siedziby mieszkalnej.

Uwidoczniona w wykopie nr 2 jama, jak poświadcza to jej strop sięgający bezpośrednio pod obecny humus, powstała w końcowym etapie formowania się wczesnośredniowiecznych uwarstwień. W okresie jej istnienia chata

¹⁹ Według określenia prof. dra Aleksandra Gardawskiego.

²⁰ J. Kostrzewski *Kultura prapolska*, Warszawa 1962, s. 111, ryc. 73.

²¹ H. Zoll-Adamikowa *Wczesnośredniowieczne cmentarzyska szkieletowe Małopolski*, cz. 1, *Źródła*, Warszawa—Wrocław—Kraków 1966, s. 142—143, tabl. XXIII na s. 195.

²² T. Manteuffel, Z. Tomaszewski, J. Gąssowski, op. cit., s. 701.

reprezentowana paleniskiem już nie istniała. Przewarstwione czystym lessem wypełnisko jamy świadczy o powolnym jej zasypywaniu. Funkcja jamy nie jest przejrzysta, najprawdopodobniej mamy tu do czynienia jednak z jamą zasobową.

Druga faza osadnicza trwa mniej więcej od połowy XII do około połowy XIII wieku. Następnie, jak świadczą o tym materiały, teren „Zamczyńska” nie był wykorzystywany w celach osadniczych aż po czasy nowożytny.

Układ warstw w wykopach nr 1 i 2 poświadczył w pełni pierwotne przypuszczenie o odmiennej konfiguracji terenu. Wąwozisk oddzielający „Zamczyńsko” od „Zmigrodu” powstał już po przeniesieniu osady na nowe miejsce. To samo można powiedzieć o stromej krawędzi stoku przy ul. Kościuszki. Obecne ukształtowanie terenu związane jest z regulacją szosy do Ostrowca Świętokrzyskiego. W okresie istnienia osadnictwa wczesnośredniowiecznego górna krawędź stoku była położona dalej na wschód, a sam stok był prawdopodobnie znacznie łagodniejszy.

Przyczyny porzucenia osady i lokacja miasta po drugiej stronie rzeki nie zostały wyjaśnione. Pewna zgodność chronologiczna pozwala tu domyślać się powodów w najeździe tatarskim w 1241 r.

Nie jest również rozstrzygnięta kwestia ewentualnej obronności osady. Zanotowane zmiany terenowe, zwłaszcza w rejonie pobrzeży byłej osady, mogły zatrzeć ślady istniejących umocnień. Chwilowo nie przesądzając tej kwestii, stwierdzić należy, że przeprowadzone badania nie doprowadziły do uchwycenia jakichkolwiek relikwów przemawiających za istnieniem konstrukcji obronnych. Wydaje się, że ten właśnie problem powinien być wiodącym momentem dalszych prac badawczych.

Prace takie muszą być kontynuowane choćby ze względu na zagrożenie sporej części „Zamczyńska” w związku z zaplanowaną regulacją kilkakrotnie wspomianej szosy wiodącej z Opatowa do Ostrowca Świętokrzyskiego.

WYKOP NR 3

Jak już zasygnalizowano na wstępie pracy, wykop trzeci miał służyć weryfikacji murów odkrytych przypadkowo w 1959 r. podczas przeprowadzania wodociągu ze studni klasztornej do klasztoru. Po zasięgnięciu informacji ustalono miejsce wykopu wspólnie z drem A. Tomaszewskim, konsultantem prac architektonicznych.

W trakcie eksploracji w środowisku nowożytnych warstw odsłonięto mur, składający się z nieregularnych kamieni zespojonych zaprawą murarską. Do muru tego przylegał przewiązany z nim drugi, nieco grubszy mur. W obydwu murach występowały wtórnie użyte cegły palcówki. Ponadto w położonym z przeciwległej strony dole po wapnie, ujawniono narożnik muru wykonanego z ciosów. Trudności terenowe uniemożliwiły jego odsłonięcie na większym odcinku.

Strop muru z wykopu nr 3 znajdował się w zależności od miejsca na następujących głębokościach: 47 cm, 84 cm, 130 cm i 173 cm.

Mur z wykopu nr 3 jest bez wątpienia nowożytny. Lokalizacja przemawia za wiązaniem go z budynkiem gospodarczym, tzw. „składem mурowanym”, uwidocznionym na planie zabudowań klasztornych z 1858 roku²³. Mur z dołu

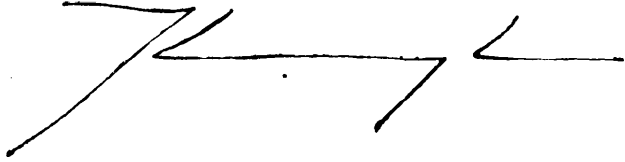
²³ Na podstawie planu sytuacyjnego zabudowań klasztoru oo. bernardynów, oryg. AGAD, zb. kart., 25—4, ark. 1.



Ryc. 6. Opatów. Wykop 3 — widok odsłoniętych murów nowozytnych

po wapnie jest najprawdopodobniej również nowozytny i również związany z gospodarczą zabudową przyklasztorną. Jednak wydaje się nieco wcześniejszy od poprzednio opisanego. Zachodzi więc konieczność w przyszłości jego bliższej weryfikacji.

W rezultacie problem usytuowania pierwszego kościoła opatowskiego pozostaje nadal kwestią otwartą. Nie należy przy tym wykluczać możliwości, że wznosząc w 1471 r. nowy kościół bernardyński²⁴ posadowiono go w miejscu poprzedniego kościoła. W takim przypadku reliktyw jego należałoby szukać w obrębie istniejącego kościoła klasztorowego.



²⁴ *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. III, z. 7, s. 47.

РЕЗУЛЬТАТЫ АРХЕОЛОГИЧЕСКИХ РАБОТ ПО ИЗУЧЕНИЮ
РАННЕСРЕДНЕВЕКОВОГО ОПАТУВА, ПРОВЕДЕННЫХ В 1966 ГОДУ
СОТРУДНИКАМИ СВЕНТОКШИСКОГО МУЗЕЯ

Несмотря на то, что Опатув является одним из важнейших центров ранне-средневекового заселения на Келецкой земле, интерес к его прошлому сосредоточивался до сих пор главным образом на романской коллегии, представлявшей собой бесспорно исключительно ценный памятник польской архитектуры XII столетия. Фрагментарные исторические и археологические исследования по истории раннесредневекового Опатува требовали расширения и уточнения. С этой целью в 1966 году были предприняты работы, проведенные сотрудниками Свентокшиского музея в Кельце. В результате этих работ было установлено, что первичное поселение было расположено на холмах Жмигруд и Замчиско. Поселение существовало с середины XI до середины XIII в. Можно различить две стадии развития поселения: первую, продолжавшуюся с середины XI до начала XII в., и вторую, продолжавшуюся с середины XII до середины XIII в. Город Опатув, получивший городские права в 1282 г, был построен на противоположном берегу реки Опатувки (Лукавы). Результаты археологических исследований не следует считать окончательными. Необходимо дополнительно выяснить ряд вопросов, среди которых важнейшим является вопрос о обороноспособности поселения. Пока в ходе исследований не удалось обнаружить никаких оборонительных укреплений, однако изменения конфигурации местности, подтвержденные стратиграфией, требуют дальнейшего изучения.

THE RESULTS OF ARCHEOLOGICAL INVESTIGATIONS ON THE
EARLY MEDIEVAL OPATÓW, CARRIED OUT BY THE
ŚWIĘTOKRZYSKIE MUSEUM IN 1966

Despite the fact that Opatów is one of the most important centres of early medieval colonization in the Kielce region, the interest with its most distant past was focussed so far on the Romanesque Collegiate Church, being though an incontestable monument of the Polish 12th-century architecture. The limited, both historical and archeological, interest with the early medieval history of Opatów required closer scrutiny. To this effect served the investigations carried out in 1966 by the Świętokrzyskie Museum in Kielce. As attested from excavations, the original settlement was situated on the hills "Zmigród" and "Zamczysko". The settlement may be said to have existed from the mid-11th to mid-13th century. Two stages of colonization can be distinguished. The first stage goes back to the period between the end of the 11th and the beginning of the 12th century; the second, between the mid-12th and mid-13th century. The town located in 1282 was situated on the opposite hilly bank of the river Opatówka (Łukawa) than the original early medieval settlement. The hitherto archeological research works should be regarded as preliminary. Several problems still await elucidation, the most relevant being the defences of the settlement. So far, the excavations did not attest to the existence of any fortifications. However, the stratigraphically documented changes in the configuration of the ground call for further investigations to get a definitive answer to this question.